

Pamięć i Przyszłość (część B)

STUDIUM PRZYPADKU

Dominika Latusek-Jurczak
Akademia Leona Koźmińskiego
ul. Jagiellońska 59
03-301 Warszawa
latusek@kozminski.edu.pl

Ośrodek Pamięć i Przyszłość

Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” został powołany w marcu 2007 roku we Wrocławiu, jako państwowa instytucja kultury współprowadzona przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (wkład do budżetu Ośrodka 4,5 mln PLN) oraz Miasto Wrocław (0,5 mln PLN). Na czele Ośrodka stał Marek Mutor, poprzednio dyrektor Narodowego Centrum Kultury. Głównym celem działalności Ośrodka miało być przygotowanie powstania Muzeum Ziem Zachodnich, a także dokumentowanie obecności i działalności Polaków na terenach poprzednio należących do Niemiec, przyłączonych do Polski w 1945 roku. Muzeum miało stanowić przeciwwagę dla rosnącego w siłę, szczególnie głośnego pod koniec lat 90. i w pierwszej dekadzie lat 2000., niemieckiego Związku Wypędzonych.

Muzeum Ziem Zachodnich stanowiło jeden z flagowych projektów kulturalnych rządu Prawa i Sprawiedliwości. To właśnie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego z ramienia PiS, Kazimierz Michał Ujazdowski, formalnie powołał do życia Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”. Budowa Muzeum miała być w dużej części dofinansowana ze środków Unii Europejskiej; było ono jednym z kluczowych projektów kulturalnych wskazanych przez Rząd RP do finansowania. Gdy pod koniec 2007 roku wybory wygrała Platforma Obywatelska i tekę ministra objął desygnowany przez nią Bogdan Zdrojewski (w latach 90. Prezydent Wrocławia), rozpoczął się trwający przez cały 2008 rok spór wokół koncepcji Muzeum (i przyszłości Ośrodka). Nowy minister ocenił koncepcję Muzeum jako niedopracowaną i niepotrzebną i usunął ją z listy projektów wyznaczonych do współfinansowania przez UE. W połowie 2008 roku Ministerstwo wypowiedziało umowę o współprowadzeniu i współfinansowaniu Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” miastu Wrocław. Dalsze funkcjonowanie Ośrodka stanęło pod znakiem zapytania. Przy zainteresowaniu mediów, przez cały 2008 rok toczył się publiczny spór o jego przyszłość.

Po wypowiedzeniu umowy współfinansowania Ośrodka przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego miał on zapewnione fundusze na działalność wyłączną do końca 2008 roku. W latach 2007–2008 Ośrodek – choć w planach miał być gospodarzem Muzeum Ziemi Zachodnich z własnym budynkiem – na razie nie dysponował własną powierzchnią wystawienniczą. Poniżej zaprezentowane są wszystkie projekty realizowane przez zespół Ośrodka w tym okresie.

Muzeum Ziemi Zachodnich

Muzeum Ziemi Zachodnich miało być jednym z fundamentów projektowanej w Polsce na początku XX w. tzw. polityki historycznej. Chodziło w niej o kształtowanie pamięci zbiorowej, ze szczególnym uwzględnieniem losów Polaków podczas i po II wojnie światowej. Muzeum Ziemi Zachodnich miało zajmować się dokumentowaniem obecności Polaków na dawnych ziemiach niemieckich, przyłączonych do Polski w 1945 roku.

Powstanie Muzeum Ziemi Zachodnich było głównym celem powołania przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu. Ośrodek ten miał zająć się przygotowaniem koncepcji Muzeum, a następnie nadzorem nad realizacją projektu i prowadzeniem placówki. Ośrodek miał także, nie czekając na fizyczne powstanie gmachu Muzeum, rozpocząć zbieranie materiałów – zbiorów do przyszłego Muzeum. Było to ważne, ze względu na fakt, że część dokumentacji miały stanowić świadectwa przesiedleńców, których – z racji upływu czasu – było coraz mniej. W 2007 roku w lokalnej prasie o idei Muzeum pisano¹:

„Dlaczego babcia mojej koleżanki na piecyk mówi dochówka? Dlaczego we Wrocławiu stoi lwowski pomnik Aleksandra hrabiego Fredry? Dlaczego na wigilijnym stole u jednych jest barszcz z uszkami, a u innych zupa grzybowa? Dlaczego chwalimy się Maxem Bergiem, Hałą Stulecia, policjantem Eberhardem Mockiem oraz Kargulem i Pawlakiem? Profesor Jan Waszkiewicz, pierwszy marszałek województwa dolnośląskiego o doświadczeniach Dolnego Śląska: »Dotknął nas najbardziej masowy, o największym natężeniu problem wysiedleń. Ta bandycka metoda socjotechniki tutaj została zastosowana z natężeniem niezwykłym. Nie tylko zostali stąd wysiedleni poprzedni mieszkańcy – to zdarzyło się i w innych regionach Europy również. Ale tutaj – na Dolnym Śląsku – na miejsce wypędzonych przyszli wypędzeni z innych terenów. A więc problem wysiedlania został przezwyciężony ze wszystkich stron. I to w skali zupełnie niebywałej. Nie ma innego miasta wielkości Wrocławia, które by przeżyło tego typu wydarzenie – stu procentowej wymiany ludności«. (...) Muzeum Ziemi Zachodnich miało być miejscem, w którym można byłoby opowiedzieć skomplikowaną historię ostatnich sześćdziesięciu lat. Pomysłodawcy tej instytucji (...) od początku podkreślali, że nie chcą, aby idea utworzenia placówki kogokolwiek dzieliła. - To ma być muzeum multimedialne

¹ Wieczorek, H. (2007). Dolnoślązacy: czy warto pokazać skąd się wzięliśmy. *Dziennik Polska – Gazeta Wrocławska*. 15–16.12.2007, s. 21.

poświęcone dziejom tych ziem, losom ludzi w ostatnich dniach wojny i w pierwszych latach po wojnie. To może być też muzeum przypominające tragedię Niemców – zapewniano. (...) Wrocławscy radni dodatkowo obiecali co roku dodać do budżetu placówki 500 tysięcy złotych. 17,5 miliona euro na remont i adaptację budynku ma pochodzić z pieniędzy unijnych, resztę miał wyłożyć resort kultury. Muzeum ma powstać pod patronatem Ośrodka Pamięć i Przyszłość, którym kieruje Marek Mutor”.

Niemiecki publicysta Klaus Bachmann pisał natomiast następująco²: „(...) jestem zdecydowanie za tym, aby we Wrocławiu powstało Muzeum, którego celem jest pokazanie tego wszystkiego, z czego mieszkańcy Dolnego Śląska mogą być dumni: odbudowy miast, odnowienia pałaców i zamków, szacunku dla dziedzictwa narodowego, które zastali tu po wojnie, pielęgnowania wielonarodowych i wielowyznaniowych tradycji regionu, prężnego rozwoju gospodarczego, otwarcia na innych. Mam nadzieję, że to muzeum pokaże też, jak udało się integrować przesiedleńców ze Wschodu, z centralnej Polski, z Grekami i Ukraińcami, jak po 1989 roku budowali demokrację, gospodarkę rynkową i integrowali się z sąsiadami. Wtedy będzie to Muzeum, które dowodzi, że mieszkańcy naszego regionu nie byli jedynie ofiarami czegoś złego, ale dali temu złemu radę i stali się sprawcami czegoś dobrego, co dziś jest doceniane przez kolejne pokolenia”.

W 2007 i 2008 roku Ośrodek przygotowywał koncepcję budowy Muzeum. Jednak po wycofaniu się w połowie 2008 Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z współfinansowania Ośrodka oraz cofnięciu poparcia Ministra dla finansowania budowy Muzeum ze środków UE stało się jasne, że projekt Muzeum nie zostanie szybko (lub w ogóle) zrealizowany.

Świadek Historii

W połowie 2007 roku w mediach wrocławskich pojawiło się ogłoszenie Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” o poszukiwaniu wolontariuszy zainteresowanych spisywaniem wspomnień pierwszych osadników na Ziemiach Zachodnich. Rzecznik prasowy Ośrodka tak mówił o akcji: „Ścigamy się z czasem. Od przyjazdu pierwszych transportów z polskimi osadnikami minęło już ponad 60 lat. Odchodzi ostatnie pokolenie, które uczestniczyło w tych wydarzeniach. Dlatego nie czekamy, aż ktoś się sam do nas zgłosi czy przyniesie spisane wspomnienie. Sami takich ludzi szukamy. Rozmowy utrwalamy na papierze i taśmie filmowej. Zabezpieczamy domowe archiwa. (...) W tej chwili z ośrodkiem chce współpracować 60 osób. Ale wciąż szukamy nowych.” Ośrodek rozesłał również do dolnośląskich domów pół miliona ulotek z prośbą o kontakt w sprawie świadectw.

² Bachmann, K. (2007). Muzeum tego, co się udało. *Gazeta Wyborcza – Wrocław*, <http://m.wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1.106542.4745244.html> (03.04.2015).

W ramach projektu „Świadek Historii” część swojego archiwum przekazał Ośrodkowi „Pamięć i Przyszłość” np. dolnośląski Związek Sybiraków.

Pociąg do historii

Inauguracja pierwszej spektakularna akcji firmowanej przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” miała miejsce 9 grudnia 2007 roku. „Pociąg do historii”, znany także jako „Pociąg relacji Ziemi Zachodnie–Historia” to wystawa zlokalizowana w wagonach towarowych – symbolu powojennej tułaczki ludności polskiej pozbawionej swych małych ojczyzn na Kresach Wschodnich. Takimi wagonami przyjeżdżali na Dolny Śląsk w 1945 roku pierwsi przesiedleńcy. Wystawa, korzystając z różnorodnych form multimedialnych, opowiadała o dorobku duchowym i materialnym dynamicznej społeczności zrodzonej i ukształtowanej tuż po wojnie. Ekspozycja podzielona była na 5 wagonów, z których każdy przedstawiał inny okres historyczny. Na wystawę składały się m.in. pokazy multimedialne, filmy, gry dla młodzieży, zainscenizowany pokój przesłuchań Urzędu Bezpieczeństwa (UB)³ i „żywe” lekcje historii. Wystawa „odwiedzała” miasta Dolnego Śląska i cieszyła się dużą popularnością. Na przykład w ciągu czterech dni stacjonowania w Wałbrzychu odwiedziły ją ponad 3 tysiące osób. Przyciągnęła ona także do Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” starsze osoby, które mogły opowiadać o swoich przeżyciach – ich świadectwa były dokumentowane przez pracowników Ośrodka w ramach wystawy i włączane do zbiorów Ośrodka. W zamyśle miały się one stać początkiem zbiorów tworzonego przez Ośrodek Muzeum Ziemi Zachodnich.

Wystawa NAF „Dementi”

W sierpniu 2007 roku została otwarta wystawa z okazji 30-lecia powstania we Wrocławiu Niezależnej Agencji Fotograficznej „Dementi”. NAF Dementi wstawiła się dokumentowaniem najważniejszych wydarzeń okresu stanu wojennego i antyreżimowych protestów w latach 80., w tym największej wrocławskiej demonstracji, podczas której operator NAF Dementi zarejestrował scenę przejechania demonstranta przez milicyjną ciężarówkę. Film ten, przetransportowany na Zachód, stał się w latach 80. jednym z symboli walki Polaków o zmianę systemową. Wystawa składała się z trzech części. Jedną z nich była zlokalizowana we wrocławskim Ratuszu, gdzie pokazywano m.in. nieznane wcześniej dokumenty Służby Bezpieczeństwa (SB)⁴. Druga i trzecia część wystawy miały charakter typowo miejski. Po pierwsze, na specjalnych stanowiskach fotograficznych we wrocławskim Rynku wyeksponowano fotografie ze zbiorów Dementi przypominające dramatyczne wydarzenia lat 80. Po drugie, wielkoformatowe fotografie zawisły na ścianach budynków, w których miały miejsce najistotniejsze wydarzenia w protestach z tego okresu. Druga i trzecia część

³ Zbiorowe określenie na zespół organów bezpieczeństwa wewnętrznego państwa funkcjonujących w Polsce w okresie stalinowskim (1944-1956), charakteryzujących się brutalnością i bezwzględnością działania.

⁴ Organ mający za zadanie ochronę systemu komunistycznego wewnątrz kraju poprzez kontrolowanie i inwigilację struktur życia społecznego. Działał zarówno w sposób zarówno jawny, jak i ukryty, np. poprzez tajnych współpracowników i agentów w strukturach opozycji.

wystawy były szeroko komentowane i stały się – podczas jej trwania – stałym elementem krajobrazu miasta. Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” był współorganizatorem wystawy.

My od kuchni

W weekendowym wydaniu „Polski – Gazety Wrocławskiej” (15–16.12.2007) ukazał się artykuł zachęcający czytelników do udziału we wspólnej akcji gazety i Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”. Akcja polegała na zbieraniu przepisów i tworzeniu katalogu potraw charakterystycznych dla regionu. Autorzy tekstu pisali⁵: „Kuchnia jest ważnym elementem kultury (...). Zajrzyjmy więc do garnków Dolnoślązaków – niech o swoich sposobach gotowania opowiedzą mieszkańcy naszej małej ojczyzny. (...) Wiele potraw kojarzy się z momentami, gdy do naszego życia i do naszej kuchni wkraczała historia, i to czasem bardzo brutalnie. Niejeden Dolnoślązak ma za sobą podróż pociągiem, który wioził osadników na Ziemię Zachodnie. (...) Taka podróż trwała tygodniami, trzeba było zdobyć pożywienie dla całej rodziny. Wielu współczesnych mieszkańców Dolnego Śląska przeżyło wywózkę na Syberię, gdzie zdobycie pożywienia kosztowało wiele trudu – może ci, którzy mają za sobą te trudne doświadczenia, zechcą opowiedzieć o potrawach, które pozwoliły im przeżyć. Także stan wojenny i trudne »kartkowe czasy« miały swoją specyficzną kuchnię. (...) Redakcja »Polski – Gazety Wrocławskiej« postanowiła współdziałać z Ośrodkiem »Pamięć i Przyszłość«, który również uważa tradycję kulinarną za wartą najwyższej uwagi.”

Kolekcja lalek Henryka Tomaszewskiego

Henryk Tomaszewski był twórcą Wrocławskiego Teatru Pantomimy i jednym z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego teatru XX wieku, wielokrotnie nagradzanym na międzynarodowych festiwalach. Słynął on z gromadzenia zabawek (np. z przekazanej przez niego kolekcji powstało Miejskie Muzeum Zabawek w Karpaczu) i unikatowych lalek. Po jego śmierci kolekcja lalek została przekazana na przechowanie, bez prawa ekspozycji, do wrocławskiego Muzeum Narodowego. Ekspozycję zbiorów uniemożliwiały przepisy prawa – jako część dziedzictwa narodowego lalki mogły być pokazywane wyłącznie w państwowej instytucji kultury, a takiej we Wrocławiu, przez powołaniem Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”, nie było. Ośrodek w 2007 roku formalnie przejął kolekcję, a następnie przekazał ją w depozyt do Muzeum Miejskiego Wrocławia, gdzie mogła być udostępniona zwiedzającym.

Wystawa Katyńska

W listopadzie 2007 roku Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, we współpracy z Narodowym Centrum Kultury, zorganizował we wrocławskim Rynku plenerową wystawę upamiętniającą

⁵ Woźny, J. (2007) My od kuchni. *Polska – Gazeta Wrocławska*, 15–16.12.2007, s. 27.

zbrodnię katyńską⁶. Była to część ogólnopolskiej akcji „Pamiętam. Katyń 1940” mającej uświadomić – przede wszystkim młodym ludziom – ogrom tragedii zbrodni katyńskiej.

Konkurs dla szkół ponadgimnazjalnych

W 2007 roku Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” zorganizował konkurs dla szkół ponadgimnazjalnych na temat *Życie nasze i naszej miejscowości tuż po wojnie. Świadectwa historyczne 1945–1956*. W ramach projektu uczniowie dokumentowali najbliższą sobie historię: zbierali świadectwa członków rodzin, mieszkańców swoich miejscowości, kolekcjonowali pamiątki i wspomnienia z lat powojennych. Do Ośrodka napłynęły 102 prace – indywidualne i zbiorowe. Ich autorzy docierali do archiwalnych materiałów, wspomnień i pamiątek dotyczących powojennej historii ich okolic. Ogłoszenie wyników miało uroczysty charakter, uczniów wyróżniono nagrodami podczas gali zorganizowanej w 11 stycznia 2008 w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Gra fabularna

W kwietniu 2008 Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” ogłosił nabór do miejskiej gry fabularnej pt. „Solidarność Walcząca» w stanie wojennym”. Informacje o grze ukazały się w lokalnej prasie, która zachęcała do udziału tytułami takimi jak *Naucz się licealista, jak być opozycjonistą*⁷. Podczas gry 10-osobowe zespoły musiały realizować zadania, np. wymykając się Służbie Bezpieczeństwa, jednocześnie poznając realia stanu wojennego i cele oraz metody działania opozycji demokratycznej w Polsce w latach 80. Zwycięzcom nagrody wręczał Kornel Morawiecki, współtwórca „Solidarności Walczącej”.

Kwartalnik „Pamięć i Przyszłość”

Pierwszy numer kwartalnika ukazał się jesienią 2008 roku. Jego celem było prezentowanie tematycznych wydań poświęconych szeroko rozumianej powojennej historii Ziemi Zachodnich, podkreślających wielokulturowy charakter społeczności zamieszkującej te tereny. Pierwszy numer kwartalnika był zatytułowany *Exit: kresy wschodnie-ziemie zachodnie* i koncentrował się na okresie bezpośrednio po wojnie. Drugi numer, opublikowany w 2008 roku, nosił tytuł *Krasnoludki i żołnierze* i dokumentował okres protestów w latach 80. cechujących się we Wrocławiu niespotykanym gdzie indziej zaangażowaniem zwykłych mieszkańców miasta niezrzeszonych formalnie w organizacjach opozycyjnych.

⁶ Rozstrzelanie w lesie obok miejscowości Katyń w 1940 roku ponad 20 000 obywateli Polski (w tym ponad 10 000 oficerów) na mocy decyzji najwyższych władz ZSRR.

⁷ *Gazeta Wyborcza*, 5.05.2008.

Kardynał Bolesław Kominek

Kardynał Bolesław Kominek był głównym inicjatorem i autorem powojennego orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich ze słynnym hasłem „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Cykl działań Ośrodka „Pamięć i Przeszłość” w okresie 2007–2008 dokumentował działalność kard. Kominka. Obejmował on konferencję naukową, debatę poświęconą orędziu biskupów, zbieranie świadectw o kardynale Kominku oraz wyprodukowanie filmu dokumentalnego zatytułowanego *Kapłan Pojednania*.

Rzeka - Miasto - Ludzie

Projekt zainaugurowany wernisażem w październiku 2008 roku, którego celem było zwrócenie uwagi na znaczenie rzeki Odry dla Wrocławia i jego mieszkańców. W skład wystawy wchodziły dwie części – jedna zlokalizowana na nabrzeżu, a druga w zacumowanej przy brzegu zabytkowej stuletniej barce. Oprócz „klasycznej” ekspozycji zbiorów, raportów i pamiątek związanych z rzeką, na użytek projektu wyprodukowano filmy dokumentalne oraz gry komputerowe. Dzięki wystawie zwrócono uwagę na rekreacyjny potencjał Odry, podkreślono jej rolę w tworzeniu tożsamości i wizerunku miasta, wykreowano nową przestrzeń dla Wrocławian do spędzania wolnego czasu.

Całe Morze Budowania

Wystawa prezentowana na wrocławskim Rynku w sierpniu 2008 zorganizowana przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we współpracy z wrocławskim Muzeum Architektury. Hasłem wystawy było „Całe morze budowania: wrocławska architektura 1945–1989”. Celem wystawy było pokazanie najciekawszych budowli, które powstały we Wrocławiu po wojnie. O atrakcyjności wystawy stanowił fakt, że większość tych budynków była w momencie ekspozycji wystawy zniszczona, były one postrzegane jako nieatrakcyjne i czasem kompromitujące. Tymczasem, jak zwracano uwagę na wystawie, w momencie powstawania były to odważne projekty architektoniczne, widziane jako nowatorskie i przełamujące schematy.

PYTANIA DO DYSKUSJI:

1. Przygotuj równoległe kalendarium sporów politycznych (część A) i akcji organizowanych przez Ośrodek.
2. Po co realizowano tak wiele projektów mimo toczącej się publicznie debaty wokół przyszłości Ośrodka?
3. W jaki sposób można mobilizować pracowników do realizacji wielu angażujących projektów w organizacji, która niebawem może przestać istnieć?